

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Kwietnia. — Rok 1837.
Niedziela.

N^o 101.

Jutro, Ś. Rudolf.

JO. Feldmarszałek, X^{te} *Warszawski*, Namieśnik Król.; z Xięzną Jejmością swą Małżonką, wczoraj o godz. 11tej przed południem wyjechał do Petersburga. W orszaku Xięcia są, Jego Adjutanci, Pułkownicy: *Uszakow* i *Xiążę Galicyu*, tudzież Główny Medyk *Czerthin*. — Przez czas nieobecności JO. Xięcia Namieśnika, prezydować będzie w Radzie Administracyjnej Królestwa, JW. Jenerał-Adjut: *Rautenstrauch*, a JWmu Jenerałowi-Lejtu: *Gołowin* poręczony kierunek czynności wyłącznie do Namieśnika należących, wyjąwszy te które decydującą w Radzie Administracyjnej, i na mocy postanowienia Najjaśniejszego PANA z dnia 18/30 Stycznia r.b. i prezydowanie w Radzie Stanu Królestwa; od niego także odbierać będą rozkazy JW. Komendant Miasta Warszawy tyżące się wojska składającego Garnizon miasta. Dnie audjencji w których JW. Jenerał-Lejtu: *Gołowin* przyjmować będzie proźby, zostają też same iak dotąd, to jest Środa i Sobota. Dla wszelkich zaś przedstawień się osobitych, naznacza się codziennie godzina 10 zrana.

Dnia 30 Marca (11 Kwietnia) r.b. Rada Administracyjna udzieliła P. Rom: *Hubiickiemu*, na własne żądanie i dla słabości zdrowia, uwolnienie od urzędu Sędziego Appella; przywróciła do tegoż urzędu: P. And: *Kanowskiego*; tudzież mianowała: JX. Anto: *Kotowskię*, dotychczasowego Kanonika i Oficjanta Jeneralnego Warszawskiego, Dziekanem; a JX. Józ: *Gierwatowskię* Profesora Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, Kanonikiem w Kapitulie Metropolitalnej Warszawskiej; oraz JX. Stanisława *Jalakickiego*, Kustoszem Kollegjaty Pułtuskiej.

Kommissja Rozpoznawaiąca Prawa b. wojskowych Polskich do pensji lub wsparcia dożywotnięgo. Najjaśniejszy CESARZ Jmé i KRÓL

postanowieniami Swemi z d. 8/20 i 15/27 Marca r.b., Najłaskawiej udzielić raczył Pensje i Wsparcie dożywotnie niżej wymienionym Oficerom i Urzędnikom b. wojska Polsk.; a mianowicie: *Pensje dożywotnie wdrodze Łaski*: b. Jenerałowi dywi: Edw: *Zołtowskiemu* złp. 20,000; b. Podporu: pułku 3go Strz: kon: Jan: *Borowemu* zł. 912 gr. 15; P. Stan: *Przystańskiemu* b. Iekarzowi dyw: w Gwardji zł. 5000. *Wsparcie dożywotnie*: b. Jenerałowi piechoty Jzy: *Krasinśkiemu* zł. 16,751 gr. 8; b. Podpułk: na reformie Alex: *Krasnodebskiemu* zł. 1232 gr. 24; b. Maiorowi Szta: głów: Mac: *Grodziickiemu* zł. 2642 gr. 12; b. Maiorowi w korpu: pociągu Anto: *Lukowskiemu* zł. 2149 gr. 28; b. Kapitanowi na refor: Mich: *Bardzkiemu* zł. 2265 gr. 10; P. Józ: *Puternickiemu* Szta:bs Lek: oddziału Inwalidów 10go okręgu Straży wewnę: zł. 1462 gr. 2. *Wsparcie dożywotnie wdrodze Łaski*: b. Podpułk: pułku 2go Strzel: pie: Sta: *Brzeskiemu* zł. 2600; b. Podpułk: pułku Strzel: kon: Gwardji Fel: *Szarzyńskiemu* zł. 2000, i b. Kapitanowi Zey kl. w pól kompanji Rakiet: pie: Jan: *Metze* zł. 1800. *Kommissja* Rozpoznawaiąca pospieszaiąc donieść Osobom wyż wymienionym ołakowej Najwyższej JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Łasce, oznajmia im, iż po uwiadomienia urzędowe, dla każdego wszczególności wydać się mające, do Biura rzeczoney Kommissji zgłosić się winny. — W Warszawie d. 3/15 Kwie: 1837 r. — Prezydaiący, Jen: Adjut: *Rautenstrauch*.

JO. Xiężna *Teressa Jabłonowska* wyjechała wczoraj do *Drezna* i wód zagranicznych; wtęż drogę udali się także młodzi JO. Xtwo *Lubomirscy*. — Pułkownik *Barnett* Konsul Jęgo Króle: Mości Króla Wielkiej Brytanji, wyjechał do *Londynu*. — W żalu pogrążone dzieci, wnuki i familja po zgonie ś.p. z Czyżewi-

czów *Zienteckiej*, pozostałej wdowy po niegdy byłym Radzcy b. Województwa Mazow; onegdaj zmarłej; zapraszają krewnych i przyjaciół na obrzęd przeniesienia zwłok dziś o godzinie 4ej z połud: z domu przy ulicy Dziekanka Nr 2658, do Kościoła S. Krzyża, z kąd jutro po odbytem, a o godz: 10 zrana rozpoczają się mającym nabożeństwie, na exportację ciała na smętarz Powązkowski. — Pograżona w żalu Żona wraz z Córką po ś. p. Kazimierzu *Dudzińskim*, zmarłym onegdaj, zapraszają przyjaciół na exportację zwłok jego dziś z kaplicy XX. Reformatorów na smętarz Powązkowski odbyć się mającą o godzinie 4 z południa. — (Ar. na.) Lubo rzecz dobra sama siebie zaleca, wszelako potrzeba do tego miejsca i sprzyjających okoliczności, co wymaga bardzo długiego czasu; tym sposobem wyrządza się krzywdę ogółowi, którego może obchodzić. Środkiem na to są pisma czasowe które przechodząc z rąk do rąk, dozwalają upowszechnić się użytecznym wynalazkom. Niegodzi się więc pominąć nader użytecznego wynalazku *latarni ochronnej* przez *K. Minter*, która z bezpieczeństwem użyta być może, w gorzelniach, browarach, oborach, stodołach i t. p. miejscach gdzie znajdują się przedmioty palne. A tak spokojność za złp. 15 co kosztuje jedna latarnia, uzyskaną być może. Skład tej nader prostej zadziwiać musi każdego, kto ją tylko obaczy. *A. mieszkaniec Warszawy*. — *Zawiadomienie dla Dam*. Trudniąc się ciąglem uczeniem kroiu sukien Damskich podług miary i rysunku, oraz mając najpierwszą sposobność porównania tejże nauki z różnemi jej prawdami, tak w Warszawie iako i zagranicą ogłoszonemi, starałam się sposób ten tyle łatwym uczynić, iż wszystkie Damy (nawet weale nieusposobione), stosując się do metody wykładanej przezemnie, w krótkim bardzo czasie trafnie i dokładnie obeznane w tej sztuce, z prawdziwem zadowoleniem zostają. Szanowne przeto Damy życzące sobie ieszcze korzystać z lekcji tego

przełmiotu, raczą zgłaszać się do mnie. Dalsza wiadomość w mieszkaniu moim przy ulicy Leszno w domu W. Małsza pod Nr 736, w officynie na drugim piątrze. *W. Doh en.* — Do znacznego zbioru *Zabawek dla dzieci* w który zaopatrzony jest Skład fabryki C. F. *Mintera* przy rogu ulicy Sto Krzyżkiej Placu Dzieciątka Jezus, przybyły zabawki, które pływając po wodzie, siłą igły magnesowej mogą być przyciągane lub odpychane, i tak: okrety, statki, łabędzie, żółwie i t. p., można do woli kierować, rybki łowić na wędkę i t. p. — Wczoraj w Redakcyi Kurjera, złożono bezimiennie dla Pogorzalców Parczewa zł. 3, dla Wdowy z 3m dzieci zł. 3, i tyleż dla Starca z Tamki. — Kommissarz Administracyjny Cyrkułów 7 i 8 Pałkownik *St. Łowski*, przeniósł swoje mieszkanie z ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej do domu W. Szubertowej, gdzie są kąpiele żelazne. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korce Żyta zł. od 8 do 8 gr. 16. Pszenicy od 15 do 18 i pół. Jęczmienia od 7 do 8 gr. 7 i pół. Owsa od 6 do 6 gr. 15. Siana furę iednoko: od 18 do 27, parokonną od 30 do 40. Słomy furę zwyczajną od 5 do 12. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani: po *Męku* *zawoiowanym* JP. *Panczysowski*, po *Tereni* JPanna *Teresa Damse* i po *Pokoiku* *Zuzi* wszyscy.

Francja. — Igo b. m. Król nieco zastąpił, musiano mu nawet krew puścić. — Pan *Sozel* który kilka dni przedził w *Lionie*, wrócił do Paryża. — Jenerał *Kas* amerykański Minister przy dworze francuz, wyjechał do Marsylii, aby ztamtąd odłączyć ku wschodowi z flotą Stanów zjednoczonych. — Marszałek *Kozel* zamysła się przenieść w Algierskie, iako skromny osadnik. — Głoszą o aresztowaniu kilku osób w sprawie *Szampjona*. — Olbrzymie prace do osuszenia równiny *Melidja*, odbywają się z pośpiechem; do tychże wysłano z *Brestu* 600 więźniów galcr. — 2go b. m. wyprawiono z Paryża do Berlina nadzwyczajnego gońca. — Na

Koncerte danym u Xięcia *Belgioioso* na dochód wychodców włoskich, zebrano 8,000 fr.; znajdowali się na nim między innymi: PP. *Tjer*, *Perrje* i *Salwandy*. — Doświadczenia z rakietami przymocowanemi do spadochronów pomyslnie się udają. Kilka z nich aż na milę zostały niesione. Do jednego spadochronu przywiązana była klatka z myszką, która bez szwanku odbyła sobie podróż w wysokości 2 do 300 toaz.

Włochy. — W Neapolu aresztowano kilku Francuzów podejrzanych o zamierzone podpalenie teatru *Śgo Karola*. — J. C. W. Wielki Xże *MICHAŁ* teraz w czasie pobytu w *Rzymie*, odwiedzał pracownię znakomitych Artystów, a u Rossyjskich zamówił niektóre ich prace. W tej stolicy w wielki czwartek wiele spadło śniegu.

Turcja. — *Tahir* Basza wrócił z Trypolis do Stambułu. — Sułtan wszelkich dokłada starań, aby sobie zjednać przychylność Ulemów (duchowni tureccy); na wspomnienie grobowca Proroka, wyznaczył 1,460 kies pieniędzy. — Xiążę *Mitosz* udał się z *Kraguiewaz* do *Belgradu*. — W *Macdonji* morowa zaraza ustała.

Hiszpanja. — Główna kwatery *Don Karola* ciągle zostaje w Estelli. — Szef szwadronu *Oseña* zabrał 70 Jzabelistów pędzących 400 owiec do Pampeluny. 4ch pikinjerów Nawarskich zabrało także stado bydła wartujące 15,000 fr. — Jenerał *Ewans* 27 z. m. odbył przegląd wojska w *San Sebastjan*. — Posiedzenia Korteżów rzadko się odbywają, bo większa połowa deputowanych choruje na gryppę; (także i w *Lisbonie* gryppa dokuczała wszystkim, a Królowa *Donna Marja* bardzo cierpiała.) — W *Mađrycie* ktoś zamaskowany w nocy sztyletem zabił oficera, który podał do gazet ostry artykuł odpowiedzi zstrony officerów na uwagę *Mendizabala*, że ciż są dobrze płatni ale gaże tracą i przegrywają!

Rozmaitości. — W *Bordo* umarł ubogi szwec, który w czasie rewolucji francuzkiej był się ożenił z Hrabinią dla uratowania jej przed śmiercią. Za przywróceniem spokojuości Hrabina o-

puściła szweca, a po jego śmierci znaleziono między pozostałemi ponim gađganami 10,000 fr: w biletach kassowych. — Radzono pewnemu kupcowi win, aby zakupił wkłęste zwierciadło dla powiększenia swoich butelek i umiarkowania gości. — Dzierżawca nazwiskiem *Fiszera* nagle gdzieś zniknął w *Paramecie* (w nowej *Hollandji*). Sługa jego znany z położonego w nim zaufania, podawszy odjazd za przyczynę niebytności swojego pana, tymczasem sam zarządzał całym domem. Nakoniec powzięto nieciakie podejrzenie; a w skutku tego wystano kilku aientów policyjnych do owego domu celem spisania protokulu. Pomiedzy temiż aientami znajdował się jeden zwany *Sam* pochodzący z tamecznych kraiovców z miasta *Sydnej*. Ten udawszy się do lasu przyległego do mieszkawca *Fiszera*, spostrzeżoną tam na ziemi czarną kropkę, uznał za węchu za kropkę krwi białego człowieka. *Sam* szukał dalej i czerwonawą pianę z pobliskiego stawu, również po węchu uznał za śliskość człowieka. Wnet przedsięwzięto ściślejsze szperania i niezadługo wykopano ciało zabitego *Fiszera* pochowane nad brzegami stawu. Wspomniony sługa przyznał się do winy, poczem go osadzono do czasu wymierzenia mu wyroku; a wszystko to odkryto li za pomocą długiego nosa *Sama*. — Wieśniak cierpiący ból zębów przyszedłszy do wiejskiego cyrulika, aby mu zęb wyrwał, usiadł na ziemi, na której cyrulik ze 2 razy go wyrwał nim mógł dokonać operacji; a mimo to nie otrzymał więcej jak złoty nagrody. Niezadługo tenże wieśniak przybywszy do miasta, na nowo uczuł ból zębów; tak, iż nie będąc w stanie znieść go dłużej, pospieszył czemprędzej do dentysty. Ostatni biegły w swojej sztuce, woka mgnienia uwolnił cierpiącego od iego dotkliwych męczarni. Gdy przyszło do zapłaty, Dentysta żądał 3 złote za latyge. „Co! zawołał wieśniak, za tak małą robotę aż tyle płacić, wszak nasz wiejski Cyrulik przy podobnej operacji 2 razy musiał mnie wyrwać na ziemię i z godzinę rwał nad zębem, a nie żądał wię-

cej iak I złoty! — Śpiewak *Nurri* ma wyjechać do *Bruzzelli*, aby tamże wystąpić w kilku koncertach.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kamocki Lud: Dzie: z Bogusławie, Mokrski Józ: Dzie: z Korytków, Piondzynski Win: Dzie: z Leżnicy, Paderewski Anto: Dzie: z Teodorowki, Marcinkowski Dzie: z Polaków.

D O N I E S I E N I A.

Nasiona KONICZYNY czerwonej i białej hollenderskiej, WYKISZAREJ i białej, SOCZEWICY, SPORKU, ESPARCETY wiecznej, KONICZYNY, LUCERNY 7 letniej, REJGRASU angielskiego, BURAKÓW cukrowych, ANYŻU do wódki, REJGRASU włoskiego, nowo sprowadzonego, i różne inne pastewne i polne nasiona świeżo nadeszły do Handlu Korzennego i Win. *M. B. Gordon* przy ulicy Długiej.

W dniu 15 Marca r. b. w mieście Częstochowie, skradzione zostały przez Służącą podpisanemu następujące rzeczy: 6 Łyżek stołowych srebrnych z cechę fabryki Malca; 6 łyżeczek małych srebr; tegoż; Chustka Tybetowa duża koloru ciemno szafiro; z szlakami pasowemi, Szlafrok damski z płócienna, na wacie; Szlafrok perkalowy letni, Suknia perkalowa, Sztuکا Perkalu; Sztuکا Płócienna, Chustka merynosowa na białem tle w deseń; 2 Chustki tyfłkowe na czarnem tle, jedna w palmy, a 2ga z szlakami; 2 Koszul Damskich z płótna cienkiego, cyfra F. M.; 9 par Pończoch białych cienkich; Para Kolczyków złotych z takiemiz bombelkami. Ktoby pozwał ślad tej straty, raczy łaskawie na mój koszt do *Expedycji Gazet* w Warszawie, lub na Poczcie w Częstochowie udzielić wiadomość. *A. Machnicki*.

W guberni Podlaskiej, w obwodzie Łukowskim, we wsi Jambielniku, w Dworze, jest do licytacji na dzień 28 Maia r. b., Owiec z rasy wysoko poprawnych, nienżywiających lekarstw i już odbyły ospe, Macior z łągniętami szt: 200, bez łągnięt szt: 190, Skopów szt: 200, Młodzieży przeszłorocznej szt: 110, Tryków szt: 14, tudzież Konie, Woły robocze, Krowy dojne i Jałownik, oraz Wozy, Młynki, Fassy, Beczki, i różne Meble. Nadmieniam się, iż ktoby sobie życzył nabyć Owce z wełną, raczy się zgłosić przed licytacją choćby i zaraz.

KŁOS POLSKI. — Ogłasza, iż niedoszła dotąd sprzedaż Dóbr Siemiątkowa Bogalnego, Bankowi przez Skarb ustąpionych, składających się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z folwarku i wsi Nowa wieś, z wsi Łupacina Dąbki, z kolonji Sokolowy kąt, położonych w guberni Płockiej obwodzie Mławskim, odbędzie się w terminie 2 Maia ogodzinie 10 z rana,

w sali posiedzeń Bankowych za zniżony szacunek. Ubiegający się o kupno tych Dóbr, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji głośnie, wadium złp. 8,000 List: zast: z 7 kupo: lub gotowizną. Utrzymujący się przy nabyciu, przyjmie dług T. K. Z. w ilości złk. 8,600 też dobra ciężący; z obowiązkiem zwrotu tego co już dotąd z niego zostało umorzonym. Opłacać będzie rocznego kanonu złp. 1,500, i zapłaci najdalej za dni 20 od daty odbytej licytacji sumę iaka najwyżej postąpiona będzie, poczynając od złp. 33,120 List: zast: z 7 kup: lub gotowizną. Warunki obszerniejsze, iako też wykaz źródeł dochodu dóbr, każdy chęć kupna mający, przejrzeć może w kancelarji u Sekretarza Jen: Banku Pol: każdodziennie od godz: 10 z rana do 2giej po południu; i u W. Sadkowskiego Adwokata w Płocku, można nadto przekonać się o stanie dóbr na gruncie. — Radzca Stann, Prezes (podp.) *Lubowidzki*. — Sekr: *Jluy Łubkowski*.

Folwark WOLA PIASECKA z Propinacją obok Miasta Piaseczna położony, jest do wydzierżawienia z dniem 1 Lipca r. b. Bliższa o tym wiadomość u Rządcy Dóbr w Willanowie.



W ogrodzie Tarchomińskim pod Warszawą, można dostać w różnych partiach lub pojedynczo DRZEWEK szkółkowych dzikich, iako to: Akacji, Modrzewów, Swirków, Topoliny i t. p. do sadzenia służących; tudzież Karczóww Georgijny w różnych kolorach; oraz Kwiatów oranżeryjnych z doniczkami. Bliższa wiadomość w miejscu.

W Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba, znajdują się NASIONA świeżych zagranicznych BURAKÓW prawdziwych cukrowych w najlepszym gatunku, oraz KONICZYNY czerwonej holenderskiej świeżej, SOCZEWICY szwajcarskiej, SZPERGLU i WYKI hiszpańskiej, dla owiec na paszę bardzo pożytecznej, które po cenie umiarkowanej sprzedają się.



Pies Szpic biały, bez odmiany, średni, zginął wczoraj w południe; ktoby takowego posiadał, raczy odprowadzić do Szwajcara Domu Pocztoowego na Krakow: Przedm; a prócz żądanej nagrody, wdzięczność otrzyma; w przeciwnym razie sam sobie winę przypisze, gdy poznany zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 6. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Nieznaomi kochankowie.* Doktor Damski. 2 Posagi.

W dawnym Teatrze Rozma: dziś Mechanik *Mekolb.* W Rajszuli Bryłowskiej dziś widowisko P. Priz.